

Sygn. akt VI ACa 1419/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Krystyna Karolus - Franczyk (spr.)

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Regina Owczarek - Jędrasik

Protokolant st. sekr. sąd. – Agnieszka Prokopiuk

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. G.

przeciwko Skarbowi Państwa Aresztowi Śledczemu W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 lipca 2011 r., sygn. akt III C 960/09

1. oddala apelację;

2. przyznaje adwokatowi Ł. H. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł plus należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI A Ca 1419/11

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 27 lipca 2011 r. oddalił powództwo P. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W. o zasądzenie kwoty 100 000 zł jako zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, spowodowane odbywaniem kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w areszcie śledczym w okresach: od 10 grudnia 2008 r. do 10 kwietnia 2009 r., od 29 kwietnia 2009 r. do 27 maja 2009 r. i od 22 lipca 2009 r. do dnia wniesienia pozwu w sierpniu 2009 r.

W trakcie pozbawienia wolności przebywał okresowo w przeludnionych celach, które były wyposażone standardowo: w oddzielone od powierzchni mieszkalnej kąpiki sanitarne, z dostępem do zimnej wody. Na oknach zamontowane były przesłony i siatki co jest zgodne z wymogami ochronnymi, ale w pawilonach mieszkalnych był funkcjonujący zespół wentylacyjny. Wyłączenia prądu dotyczyły tylko napięcia w gniazdach wtykowych i występowały w ograniczonych zarządzeniem dyrektora zakładu godzinach. Osadzeni raz w tygodniu korzystali z możliwości mycia pod prysznicem, otrzymywali przydział środków czystości oraz mieli możliwość godzinnego codziennego spaceru oraz zapewniony dostęp do opieki medycznej. Wyżywienie było zgodne z obowiązującymi normami.

Zakład nie ma obowiązku izolowania od pozostałych osadzonych osób chorych na żółtaczkę typu C oraz zarażonych wirusem HIV.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że nie zostało dowiedzione, aby zarzuty powoda były w całości zasadne, a stwierdzone warunki odbywania kary nosiły znamiona niegodziwego traktowania. Przeludnienie w celach (poniżej 3m² na osobę osadzoną) nie dotyczyło całego okresu objętego żądaniem, zgłoszeni przez powoda świadkowie nie potwierdzili jego zarzutów odnośnie do niewłaściwego zachowania funkcjonariuszy służby więziennej, niedostatecznej opieki lekarskiej i jakości wyżywienia.

Powód miał zapewnione miejsce do spania, otrzymywał posiłki spełniające wymogi o odpowiedniej wartości odżywczej, otrzymywał środki czystości, miał możliwość codziennego spaceru i dostęp do bezpłatnej opieki medycznej.

Zasądzenie zadośćuczynienia i jego wysokość zależy od kompleksowej oceny konkretnego przypadku, nie jest obligatoryjne nawet przy stwierdzeniu pewnych uciążliwości dla osadzonego, musi również uwzględniać czas ich trwania i nasilenie złej woli naruszydiciela dóbr osobistych.

Od powyższego wyroku złożył apelację powód.

Zarzucał wyrokowi naruszenie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. przez przyjęcie braku podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, niewłaściwe wnioski wyciągnięte z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezasadne zastosowanie art. 5 k.c. względnie podstawy w postaci „powszechnego poczucia sprawiedliwości”.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawowy zarzut powoda odnośnie do warunków odbywania kary to przeludnienie w celach.

Powód przebywał w warunkach pozbawienia wolności przez okres łącznie 6 miesięcy. Z zestawienia przedstawionego przez pozwanego (k. 61 – 72) wynika, że w tym okresie przez ponad 60 dni czyli 1/3 pobytu w zakładzie odbywał karę w celi o pow. 9, 72 m² w której przebywały jedynie 3 osoby (sporadycznie nawet tylko 2), zatem wymogi metrażowe były spełnione.

Zgłoszony przez powoda św. F. (k. 222 akt) zeznał nawet, że celi miała 10 – 12 m² i były w niej 3 osoby, zaś z zeznania św. Ł. wynika, że „wolnej przestrzeni nie było na pewno 3m²” (k. 228). Wymóg 3m² dotyczy jednak całej powierzchni celi w stosunku do liczby osadzonych, nie za wolnej przestrzeni po odliczeniu umeblowania.

Odnośnie zatem do głównego zarzutu przeludnienia w celach Sąd Okręgowy przyjął, że okresowo istniało, na podstawie dokumentu złożonego przez pozwanego i przyznania tej okoliczności, a wbrew bardziej dla powoda niekorzystnym zeznaniom świadków. W tym zakresie zatem zarzut niewłaściwej oceny materiału dowodowego jest oczywiście nietrafny.

Dokwaterowanie 4. osoby wynikające z przeludnienia stanowi okoliczność uzasadnioną warunkami w zakładach karnych i mogłoby stanowić podstawę do przyjęcia, że były to warunki naruszające godność. Jednak ze względu na obiektywne warunki w zakładzie, niezależne od jego kierownictwa oraz stosunkowo krótki czas pobytu w celach przeludnionych istnieje podstawa do przyjęcia, że żądanie kwoty 100 000 zł, już chociażby ze względu na jej wysokość jest niezasadne. Powód ma obowiązek wykazać, w jaki sposób naruszenie jego godności uciążliwymi warunkami pobytu znajduje odpowiednik w dochodzonej kwocie, czego nie uczynił.

Zabezpieczenie okien w zakładzie karnym blindą czy siatką jest koniecznym warunkiem dla zachowania bezpieczeństwa, a to naturalnie ogranicza dopływ światła czy świeżego powietrza.

Zarzut braku odpowiedniej opieki lekarskiej dotyczy samookaleczenia powoda, leczenia przeziębienia lekami: polopiryną i cerutinem, takimi samymi dla wszystkich osadzonych, a także konieczności wizyty u „normalnego” lekarza, aby uzyskać skierowanie do specjalisty (zeznania św. F.).

Po pocięciu ręki powód został przewieziony do szpitala celem zszycia rany, wymienione leki są typowymi lekami przeciw przeziębieniu, konieczność wizyty u lekarza ogólnego przed skierowaniem do specjalisty to procedura obowiązująca również w warunkach leczenia na wolności. W warunkach wolnościowych na badanie gastroskopowe także oczekuje się w kolejce.

Św. F. zeznał, że posiłki były 3 razy dziennie, na śniadanie często wędlina, czasem zupy mleczne, na obiad zupa i kotlet, kasza z sosem i surówki. Bibliotek była czynna raz w tygodniu i powód z niej korzystał. Nie został zakwalifikowany na kurs, ale nie podał, jaki to kurs i jak długo miał trwać, gdy weźmie się pod uwagę ograniczone okresy pobytu powoda w zakładzie.

Oceniając warunki, w jakich powód przebywał w A. S. przez okres pół roku należy uznać, że były one godziwe jak na warunki przebywania w zakładzie i odbywania kary za popełnione przestępstwo, zaś oczekiwania powoda bardziej stosowne byłyby do warunków wypoczynku czy leczenia na wolności.

Dolegliwości kary pozbawienia wolności nie mogą być nadmierne i dodatkowo uciążliwe, a traktowanie osadzonych ma być humanitarne i nie naruszające ich godności, nie mające charakteru nękania. Nie można jednak wymagać, aby w zakładzie karnym przestrzeń życiowa, jakość wyżywienia, dostęp do specjalistycznej pomocy medycznej i możliwość pracy zarobkowej czy podnoszenia kwalifikacji przewyższały możliwości ludzi przestrzegających prawa i by niespełnienie oczekiwań osób aresztowanych można było traktować jako naruszenie ich godności. Nadto żądana przez powoda kwota 100 000 zł, stanowiąca odpowiednik kilkudziesięciu średnich miesięcznych zarobków (oscylujących w granicach 3 000 zł) musi być uznana za wygórowaną i nieuzasadnioną nawet przy przyjęciu okresowego przeludnienia w celi, a w sytuacji, gdy inne zarzuty nie są zasadne. Okresowe przeludnienie przy spełnieniu innych wymogów i właściwych warunków pobytu w zakładzie nie może stanowić podstawy uwzględnienia tak sprecyzowanego żądania.

Zasadność przyznania zadośćuczynienia i jego wysokość nie może wynikać z niespełnienia subiektywnych oczekiwań osadzonego w zakładzie karnym i musi być oceniana w kontekście „powszechnego poczucia sprawiedliwości”, na które mają wpływ istniejące w kraju warunki życia, dostęp do służby zdrowia, rozmiar ubóstwa i wielkość bezrobocia, a także stopa życiowa społeczeństwa.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 488 k.c. oraz 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.